



Idealizm niemiecki: część 2. Georg Wilhelm Friedrich Hegel

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Audiobook](#)
- [Audiobook](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Georg Wilhelm Friedrich Hegel, *Fenomenologia ducha*.
- Schodowski, Sosnowski: *Ćwiartowanie Hegla. Rozmowa Bartosza Wójcika*, dostępny w internecie: <https://krytykapolityczna.pl/kultura/schodowski-sosnowski-cwiartowanie-hegla/> [dostęp 31.11.2020 r.].



Idealizm niemiecki: część 2. Georg Wilhelm Friedrich Hegel

Fotografia Rubéna Ortegi.

Źródło: Rubén R Ortega, *Autodestrucción De Lo Visible Self Distruction Of Visible*, Wikimedia Commons, licencja: CC BY-SA 3.0.

Co stanowi o wielkości filozofii? System filozoficzny Georga Wilhelma Friedricha Hegla uchodzi za najwybitniejsze osiągnięcie w tej dziedzinie. Niemiecki myśliciel, twórca nowoczesnego idealizmu, pragnął znaleźć odpowiedzi na wszystkie filozoficzne pytania i zbudować całkowity system nauki.

((Georg Wilhelm Friedrich Hegel

Fenomenologia ducha

Prawda jest całością. Całością zaś jest tylko taka istota, która dzięki swemu rozwojowi dochodzi do swojego ostatecznego zakończenia.

Źródło: Georg Wilhelm Friedrich Hegel, *Fenomenologia ducha*.

Dla Hegla cała rzeczywistość była logiczna, konieczna i rozumna. Jego filozofia nie rozdzielała rzeczywistości od myśli i pretendowała do bycia najbardziej uniwersalną filozofią, jaka kiedykolwiek powstała.

Twoje cele

- Przeanalizujesz twierdzenie Hegla, że tylko to, co rozumne, jest rzeczywiste.
- Poznasz postać Georga Wilhelma Friedricha Hegla i podstawy jego systemu filozoficznego.
- Ocenisz znaczenie systemu Hegla dla rozwoju myśli filozoficznej.

Przeczytaj

Dla zainteresowanych

Aby dowiedzieć się więcej na temat **idealizmu** niemieckiego, zapoznaj się z poniższymi materiałami:

- [Idealizm niemiecki: Johann Gottlieb Fichte](#)
- [Idealizm niemiecki: część 3. Problemy i wyzwania](#)
- [Słowiaństwo jako synteza](#)

Nagranie dostępne pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/Dn5LXfFzr>

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Nagranie dźwiękowe lekcji *Idealizm niemiecki: Hegel*.

Georg Wilhelm Friedrich Hegel

Urodził się w Stuttgarcie w rodzinie urzędniczej. W latach 1788–1793 studiował w Tybindze, przygotowując się do zawodu pastora. Nawiązał wówczas przyjaźń z Friedrichem Schellingiem i Friedrichem Hölderlinem (Hölderlin z czasem stał się wybitnym poetą, uznawanym dziś obok Goethego i Schillera za prekursora romantyzmu w Niemczech). Wspólnie z nimi fascynował się pismami Rousseau i wydarzeniami związanymi z Wielką Rewolucją Francuską. Po ukończeniu studiów, w latach 1793–1800, pracował jako nauczyciel domowy – najpierw w Bernie w Szwajcarii, a później we Frankfurcie. W okresie tym powstały pierwsze prace Hegla (wydane po jego śmierci) poświęcone głównie problematyce teologicznej. W roku 1800 Hegel przeniósł się do Jeny i uzyskał posadę na tamtejszym uniwersytecie.



Georg Wilhelm Friedrich Hegel (1770–1831) – niemiecki filozof, twórca najbardziej znanego klasycznego systemu idealistycznego.

Źródło: Jakob Schlesinger, Wikimedia Commons, domena publiczna.



Horace Vernet, *Bitwa pod Jeną*, 1836

W wygłaszanych w Jenie wykładach widoczne już były załączki jego przyszłego systemu filozoficznego. Pierwszy zarys heglizmu znajduje się w *Fenomenologii ducha* opublikowanej w 1807 r.

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Po wkroczeniu do Jeny armii napoleońskiej i zajęciu przez wojska mieszkania Hegła uczony przenosi się najpierw do Bambergu, a potem do Norymbergi, gdzie zostaje profesorem filozofii i dyrektorem tamtejszego gimnazjum.



Obserwując na bieżąco przełomowe wydarzenia historyczne, Hegel wplata je do swojej filozofii i nadaje im specjalny sens. W Napoleonie, który już wcześniej go fascynował, widzi ucieleśnienie "duszy świata" oraz zwiastun nowego, lepszego porządku społecznego.

Źródło: Jacques-Louis David, Wikimedia Commons, domena publiczna.

W okresie norymberskim Hegel założył rodzinę (1811), powstało też jego kolejne doniosłe dzieło, *Nauka logiki* (dwa tomy: 1812 i 1816). Dzieło to przyniosło filozofowi uznanie, w efekcie czego już w roku publikacji drugiego tomu otrzymał on kilka propozycji objęcia katedry filozofii na liczących się niemieckich uniwersytetach. Najpierw przyjął zaproszenie do Heidelbergu, a dwa lata później do Berlina, gdzie wykładał filozofię aż do śmierci (zmarł prawdopodobnie wskutek cholery).

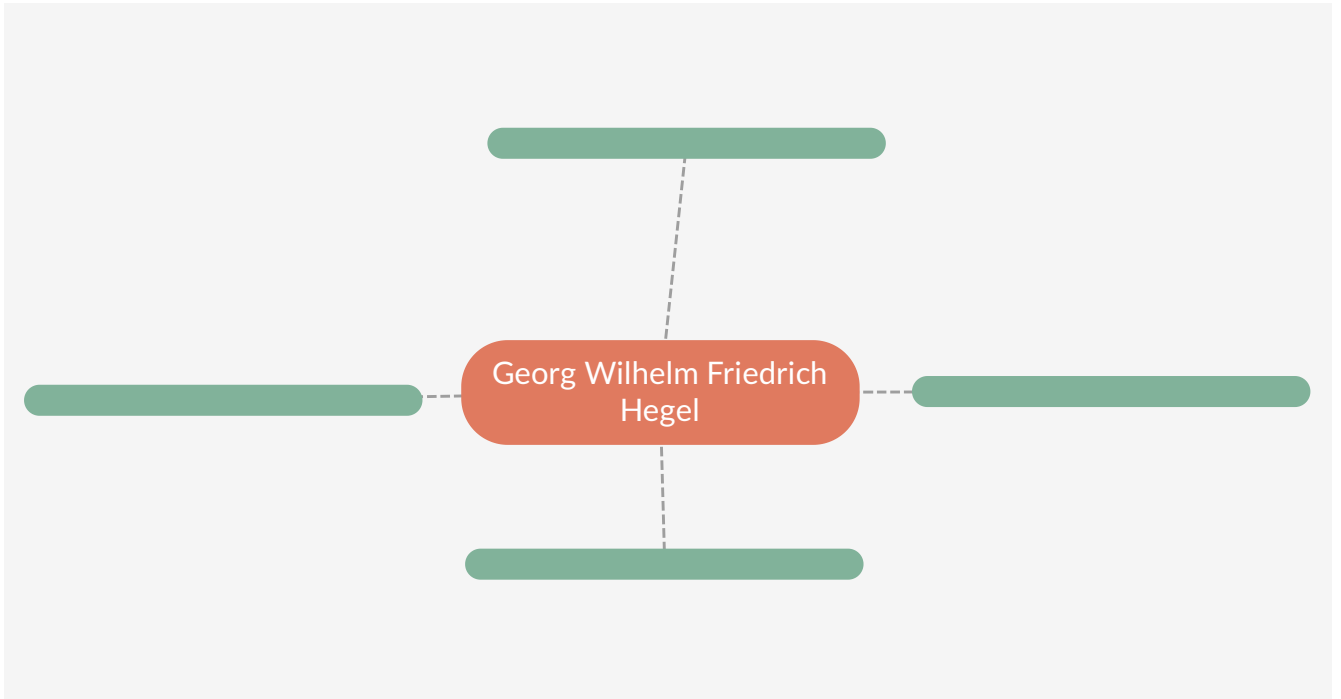
Okres berliński to czas wielkiej popularności Hegla. Rzadko filozofowie już za życia cieszyli się tak wielkim uznaniem. Rzesze studentów (i nie tylko) ściągali na jego wykłady. Nie dlatego jednak, że był wybitnym nauczycielem – zawilość stylu Hegla znacznie utrudniała zrozumienie jego wywodu. Nie dlatego też, iż był niejako urzędowym filozofem Niemiec – zgodnie z jego koncepcją filozoficzną państwo pruskie stanowiło ukoronowanie całej historii. Powodem tak wielkiej popularności Hegla była przede wszystkim jego niezwykła zdolność do [syntezy](#), tj. do ogarnięcia myśłą i zamknięcia w jednym systemie wszelkich możliwych zagadnień filozoficznych. W heglizmie znajdują się odpowiedzi na wszystkie pytania, jakie w ogóle stawiać sobie może człowiek. System filozoficzny Hegla jest jednym z najbardziej majestatycznych osiągnięć intelektualnych ludzkości: można się z nim nie zgadzać, ale nie można go zbagatelizować.

Hegel wiódł życie filozofa akademickiego. Podobnie jak w wypadku Kanta istnieje wiele anegdot na jego temat. Ponoć podczas jednego z wykładów pewien student zwrócił mu uwagę: *Ależ panie profesorze, to, co pan mówi, jest niezgodne z rzeczywistością!* Hegel miał odpowiedzieć: *Tym gorzej dla rzeczywistości.* Z niejasnością jego pism wiąże się z kolei inna historia.

Piastując katedrę filozofii w Berlinie, Hegel publikował niewiele. Po jego śmierci ukazały się *Wykłady z filozofii dziejów* (1832), książka zawierająca teksty berlińskich wykładów uczonego, opracowana na podstawie konspektów filozofa i notatek słuchaczy. Najważniejsze dzieła Hegla to oprócz wspomnianych Wykładów: *Fenomenologia ducha* (1807); *Nauka logiki* (1812, 1816); *Encyklopedia nauk filozoficznych w zarysie* (1817); *Zasady filozofii prawa* (1821).

Polecenie 1

Stwórz mapę myśli podsumowującą najważniejsze zagadnienia związane z postacią Georga Wilhelma Friedricha Hegla.



Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Słownik

idealizm

kierunek filozoficzny polegający na uznawaniu ducha za czynnik pierwotny w stosunku do materii; stanowisko, wedle którego świat dostępny ludzkim zmysłom nie jest całością rzeczywistości

iluzoryczny

złudny, pozorny

synteza filozoficzna

próba ujęcia całości ludzkiej wiedzy dokonywana z perspektywy jakiegoś uprzednio przyjętego założenia; synteza jest ostatnim etapem trójfazowego rozwoju rzeczywistości

Polecenie 1

Wysłuchaj tekstu. Zastanów się, jaki stosunek ma Hegel do poznania. Czy potrafisz pokrótce przedstawić jego stanowisko?

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/PfnlaoOll>

Hegel

Fenomenologia ducha

Wstęp

Istnieje pogląd, niejako naturalny, że w filozofii, zanim się przystąpi do rzeczy samej, mianowicie do rzeczywistego poznania tego, co jest naprawdę, należy najpierw porozumieć się w kwestii samego poznania, które uważane bywa za narzędzie, za pomocą którego można zawładnąć absolutem, bądź też za środek pozwalający nam absolut ten dojrzeć. Troska o to wydaje się uzasadniona, po części dlatego że mogą być różne rodzaje poznania, z których jedne mogłyby być bardziej odpowiednie do osiągnięcia ostatecznego celu niż inne — zachodzi więc możliwość dokonania fałszywego wyboru, a po części także dlatego, że poznanie, jako zdolność określonego rodzaju i określonego zakresu, może — jeśli dokładnie nie określimy jego natury i granic — zamiast do nieba prawdy zaprowadzić nas na manowce błędu. Troska o to musi w końcu przemienić się w przekonanie, że całe to przedsięwzięcie, by za pośrednictwem poznania udostępnić świadomości że, co jest samo w sobie, jest sprzeczne w samym swym pojęciu i że poznanie i absolut są od siebie odcięte ostrą granicą. Jeśli bowiem poznanie jest narzędziem zawładnięcia absolutną istotą, to musimy pamiętać o tym, że zastosowanie narzędzia do jakiejś rzeczy nie pozostawia jej taką, jaką ona jest dla siebie, lecz formuje ją i zmienia. Gdybyśmy zaś uważali, że poznanie nie jest narzędziem naszej działalności, lecz jakimś pasywnym medium, poprzez które dochodzi do nas światło prawdy — to i tak nie otrzymalibyśmy tej prawdy taką, jaką ona jest sama w sobie, lecz tylko taką, jaką ona jest dzięki owemu medium i w

nim. W obu wypadkach posługujemy się środkiem, który bezpośrednio wywołuje coś takiego, co jest przeciwieństwem celu, do którego miał służyć. A może niedorzecznym jest raczej twierdzenie, że posługujemy się tu w ogóle jakimś środkiem? Mogłoby się wprawdzie wydawać, że temu przykreemu losowi rzeczy można zaradzić przez poznanie sposobu działania samego narzędzia, dzięki takiej wiedzy moglibyśmy bowiem wydzielić z uzyskanego dzięki temu narzędziu wyobrażenia absolutu wszystko, co pochodzi z samego narzędzia, i w ten sposób otrzymać prawdę w jej czystej postaci. Ale ta poprawka faktycznie sprowadziłaby nas z powrotem do naszego punktu wyjścia. Jeśli bowiem jakiemuś przedmiotowi ukształtowanemu odbierzemy to, czego dokonało na nim narzędzie, za pomocą którego był kształtowany, to przedmiot – w naszym wypadku absolut – będzie dla nas akurat taki sam, jaki był przed podjęciem tego, jak się okazuje, niepotrzebnego trudu. Gdyby natomiast było tak, że stosowane przez nas narzędzie sprawia tylko tyle, iż zbliża do nas absolut, nie wywołując w nim jakiegokolwiek zmiany, działając nań tylko tak jak przynęta na ptaka, to absolut, gdyby sam w sobie i dla siebie nie był już i nie chciał być w naszym posiadaniu (*bei uns*), kpiłby sobie na pewno z takiego fortelu. Bo też fortelem tylko byłoby w takim wypadku poznanie, jako że przez swoje ciągłe wysiłki sprawiałoby pozór, że zmierza do czegoś zupełnie innego niż do wytworzenia stosunku bezpośredniego, a więc niewymagającego wysiłku. Gdybyśmy wreszcie twierdzili, że badanie samego poznania, pojętego jako pewne medium, pozwoli nam poznać rządzące w tym medium prawo załamывania się promieni – to uwzględnienie tego załamania i odjęcie go od ostatecznego wyniku i tak na nic by się nie zdało. Poznaniem nie jest bowiem załamanie promienia, ale sam promień, poprzez który dochodzi do nas prawda, i gdybyśmy go od ostatecznego wyniku odjęli, otrzymalibyśmy li tylko oznaczenie czystego kierunku lub pustego miejsca.

Jeśli jednak obawa przed popadnięciem w błąd wprowadza moment nieufności w stosunku do nauki, która bez takich skrupułów przystępuje do dzieła i dochodzi do rzeczywistego poznania, to dlaczego nie należałoby, odwrotnie, ustosunkować się nieufnie do tej nieufności i zastanowić się nad tym, czy obawa przed błędem nie jest to samym błędem. W istocie bowiem taka obawa zakłada z góry uznanie czegoś, i to niejednego, za prawdę, i na tych założeniach opiera swoje wątpliwości i wnioski; a tymczasem należałoby najpierw zbadać, czy same założenia są prawdziwe. Zakłada mianowicie z góry wyobrażenia o poznanie jako o pewnym narzędziu i pewnym medium, i zakłada też różnice między nami samymi i poznaniem; w szczególności zaś zakłada, że absolut znajduje się po jednej stronie, a poznanie, samo dla siebie i różne od absolutu, znajduje się po drugiej stronie, i mimo to jest czymś rzeczywistym. Innymi słowy, że poznanie, chociaż znajdując się poza sferą absolutu, znajduje się oczywiście i poza strefą prawdy, mimo to jest prawdziwe. Jest to przypuszczenie, w którym to, co nazywa się obawą przed błędem, możemy rozpoznać raczej jako obawę przed prawdą.

Taki wniosek wypływa z faktu, to jedynie absolut jest prawdziwy, albo inaczej mówiąc, jedynie prawda jest absolutem. Można chcieć ten wniosek odeprzeć, wprowadzając rozróżnienia, mówiąc, że istnieje poznanie, które nie dochodzi wprawdzie — tak jak tego wymaga nauka — do absolutu, ale mimo to również jest prawdziwe; że poznanie, nie będąc zdolne do ujęcia absolutu, może jednak być zdolne do ujęcia innej prawdy. Wnet zobaczymy jednak, że cała to gadanina sprowadza się do jakiegoś mętnego rozróżnienia między tym, co jest absolutnie prawdziwe, a tym, co jest prawdziwe w jakiś inny sposób, i że absolut, poznanie itd. to słowa, które zakładają pewne znaczenie, i do tego znaczenia należy naprzód dojść.

Źródło: Georg Wilhelm Friedrich Hegel, *Fenomenologia ducha*.

Polecenie 2

Dlaczego, zdaniem Hegla, przyjęcia jakiegoś założenia wpływa na poznanie rzeczywistości?

Audiobook

Okiem eksperta

Polecenie 1

Zapoznaj się z poniższym wywiadem. Postaraj się odnaleźć w nim współczesne sposoby rozumienia filozofii Hegla.

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/PfnlaoOll>

Schodowski, Sosnowski:

Ćwiartowanie Hegla. / (Rozmowa Bartosza Wójcika)

W gruncie rzeczy nie ma innego sposobu myślenia niż ten, który obecnie określa się jako heglowski.

Bartosz Wójcik: Dlaczego Hegel? Nie należy on współcześnie do najbardziej sexy myślicieli.

Jacek Schodowski: Ujmując rzecz w kategoriach kultury hipsterskiej, możemy powiedzieć, że Hegel jest jeśli nie najważniejszym, to z pewnością jednym z najważniejszych retro-myślicieli, który dostarcza wciąż aktualnych ram pojęciowych dla otaczającej nas rzeczywistości.

Maciej Sosnowski: Dlaczego Hegel? Są liczne i słabe zazwyczaj filmy amerykańskie o brzydko ubranych, zapuszczonych typach, którzy się szwendają po korytarzach college'ów, i choć są looserami, wszyscy ich biją bądź nimi gardzą, to jednak wzbudzają w widzu podskórną sympatię. Hegel jest jednym z nich. To znaczy takim brzydkim kaczątkiem: koleś z wielkim potencjałem, którego nikt nie dostrzega, a wybucha w tej finałowej scenie, bo to właśnie on wszystkich ogrywa, rzuca najwięcej punktów do kosza, podrywa tę super cheerleaderkę. I to jest chyba odpowiedź – mimo całej tej niefajnej otoczki to jest największy filozof w dziejach. Trzeba tylko opowiedzieć jego historię do końca i wtedy widać, że facet ma przegigantyczny potencjał przykryty masą nieżyczliwych czy złych interpretacji.

Co w takim razie wydaje wam się najatrakcyjniejsze czy najbardziej aktualne w dorobku Hegla dla współczesnego czytelnika?

JS: Dzisiaj Hegel w doskonały sposób funkcjonuje jako odtrutka na łatwość myślenia, którą aprobowwały rozmaite nurty myśli ponietzscheańskiej. Wprowadziły one deklaratywną lekkość myśli kosztem jej trywializacji. A Hegel jest nie tyle powrotem do ciężaru metafizycznego, Może w tym tkwi największa zaleta Hegla, że myślenie za jego sprawą jest jeszcze w stanie stawiać opór, a tym samym wszelkie kretynizmy o śmierci filozofii okazują się być zdecydowanie przedwcześnie. Natomiast jeśli traktować Hegla jako kolesia, który żył około dwieście lat temu i pisał różne rzeczy o świecie, historii, duchu itd., to faktycznie powracanie do takiego Hegla, czy raczej do jego widma, byłoby obskurantyzmem filozoficznym i nie miało by to większego sensu. (...)

Co sprawiło, że Hegel stał się „chłopcem do bicia”?

MS: Nie chciało się, szczególnie niezawodowym filozofom jak Nietzsche, tego Hegla czytać, co jest akurat, tak po prostu po ludzku, zupełnie zrozumiałe. Potem, jak się już wszyscy tym nietzscheańskim novum zachłyszeli, to wielu uznało, że sprawa jest już załatwiona,

JS: Jeśli chodzi o francuski przełom antyheglowski, to ma on wiele wspólnego z antyheglizmem Nietzschego, za sprawą jego wybitnego komentatora i interpretatora, czyli Deleuze’a. (...) Takiemu „złemu” Heglowi należy się przeciwstawiać, inaczej mają się sprawy z „dobrym” Heglem, przeczytanym życzliwszym, nieuprzedzonym okiem, który paradoksalnie okazuje się doskonałym sojusznikiem w poszukiwaniach Deleuze’a. Taki Hegel okazuje się być protoplastą myślenia różnicy i radykalnej przygodności. W tym tkwi jego punkt styczny z Deleuze’em. Oczywiście taką tezę możemy postawić przede wszystkim dlatego, że czytamy Hegla narzędziami psychoanalizy.

Czy ty, Maćku, uważasz, że to jest jedyna linia obrony Hegla, którą można podjąć, czy może też da się obronić pojęcie Hegłowskiej totalności, które np. jako swój integralny moment zawierałoby różnicę i przypadkowość?

MS: (...) całość Hegłowska, ta prawdziwa całość Hegłowska to coś, co warto na gruncie filozofii bronić, bo to jest po prostu remedium na wszelkiego rodzaju jednostronności i dziwne, niebezpieczne, pełne przemocy przegięcia. Cała ta skomplikowana sytuacja – dwóch totalności, złej i dobrej, kojarzonych z Heglem – jest znamieniem wspomnianego leniwego rozczytania Hegla w XX wieku, zapoznania jego dokonań i potem dochodzeniem do niego poprzez innych filozofów, którzy mają niby Hegla ratować, uwspółcześniać, bez ufności w to, że on sam może być już znacznie bardziej

współczesny niż oni i to, z całym dobrodziejstwem swojego inwentarza: metafizyką, totalnością itd.

Generalnie wydaje mi się, że tak, należy bardziej zaufać samemu Hegłowi i przyjąć go z całym jego filozoficznym bagażem, ze wszystkim co oferuje. Bo dopiero wtedy Hegel tak naprawdę działa. Powinno się zatem zabrać za Hegla jako Hegla – prawdziwego Hegla...

JS: Prawdziwego, czyli jakiego? Mówisz tak, jakby to naprawdę był spójny obraz, a on przecież ma już kilka pęknięć w obrębie zaledwie jednej książki, jednego dzieła!

(...)

MS:(...) Nie idzie o to, aby dekonstruować Hegla za pomocą innych tekstów współczesnych, ewentualnie inne teksty dekonstruować przy użyciu Hegla, tylko o to, aby wziąć Hegla jako Hegla, tzn. po prostu jego teksty, i zobaczyć jak on sam jest pęknięty, zróżnicowany, wewnętrznie sprzeczny, sam nieustannie siebie dialektycznie przepracowujący itd. Po prostu trzeba zaufać tym tekstom.

MS: Problem z Heglem polega na tym, że jakkolwiek by go nie czytać, czy na sposób instrumentalny czy na sposób całościowy, to i tak będzie tracił ów heglizm swoje cechy dystynktywne, realizując w ten sposób swoją wewnętrzną paradoksalną logikę całości. Bo jak słusznie zauważyłeś w pytaniu, Hegel obecnie zatracą wyznaczniki bycia Heglem, zostaje tak poćwiartowany, że nie wiadomo, czy to jest jeszcze Hegel, gdzie kończy się Hegel, jaka filozofia zaczyna się po Heglu itd. Mi to się wydaje – mimo moje wcześniejszej wypowiedzi, na pierwszy rzut oka z tym nieuzgadnialnej – świadectwem właściwego powrotu do Hegla. I jego triumfu czy też triumfu dialektyki w ogóle. To jest większy problem związany z tym pierwszym pytaniem: po co Hegel w ogóle. Pytanie takie jest o tyle źle sformułowane, że w gruncie rzeczy nie ma innego sposobu myślenia niż ten, który obecnie określa się jako Hegłowski. Hegel genialnie rozpoznaje to, w czym pracuje – samo myślenie. I w ten sposób jest nieprzekraczalny o ile myślenie jest nieprzekraczalne. Ale że samo to myślenie jest wewnętrznie poćwiartowane, sprzeczne, to nieprzekraczalność Hegla nie zamienia go w martwą skorupę, tylko tam ciągle coś się dzieje, bo ono – uwaga! – ciągle samo się przekracza ku sobie. Uff...

Dochodzimy do bardzo interesującego momentu, bowiem według ciebie, Jacku, z Hegla należy ocalić dla współczesności wypracowane przez niego pojęcie negatywności i dialektykę krótkich spięć. Natomiast ty, Maćku, uważasz, że nie trzeba ocalać, gdyż Hegel sam się ocala. To znaczy, że nikt nie jest w stanie od niego uciec, bowiem każdy krytyk Hegla jest już uwikłany w jego dyskurs. Dlatego nie

można wyróżnić czy wyosobnić jednego punkt, momentu jego myśli, który gwarantowałby jej aktualność. Tylko Hegel jako całość jest aktualny!

MS: Tu jest jeszcze jedna ważna kwestia: czy jest tak, że dzięki Heglowi uzyskaliśmy pełniejszą świadomość tego, że myślenie jest negatywne, czy dopiero dzięki Heglowi myślenie stało się negatywne. Ja mam jednak wrażenie, że ta pierwsza opcja jest właściwa. Na tym polega kluczowy problem z Heglem, to nie jest tak, że on jak jakiś Prometeusz dał nam ogień, którego wcześniej nie było. O tylko odkrył to, że myślenie jest i zawsze było negatywne. Tak rozumiany heglizm rozpoznaje coś, co w tradycji filozofii Zachodu funkcjonowało od samego początku. Heglizm im bardziej jest literalnie heglizmem, tym mniej staje się heglizmem partykularnym, "historycznym": ponieważ im mocniej wchodzimy w taką definicję myślenia, którą proponuje Hegel, tym bardziej zauważamy, że ta definicja jest superuniwersalna i dotyczy całej filozofii, tego dziwnego gatunku literackiego, który kiedyś tam się zaczął i nie wiadomo jak się skończy.

Dlatego Hegel traci swoje cechy wyróżniające – ich utrata jest samą istotą heglizmu, tj. zatracanie tego, co partykularne pozostające jednak przy tym, co konkretne.

JS: Na tym polega chyba cały wic, którego już Hegel był świadom. Dlatego postanowił on zrobić wykłady z historii filozofii, żeby zbudować swoje drzewo genealogiczne, ukazać sieć własnych wpływów, która może świadczyć zarówno o jego impotencji, jak i o omnipotencji.

Zatrzymajmy się przy tej dialektyce impotencji i omnipotencji. Czy da się uchronić heglizm przed totalizującymi i autorytarnymi zakusami, które niewątpliwie w nim występują?

MS: I znowu – naprawdę mam wrażenie, że nie jest to problem Hegłowski, tylko problem myślenia jako takiego. To znaczy myślenia nazwanego przez Hegla siłą negatywności. Nie jest tak, że jeśli wytoczmy potężne działa naładowane siejącymi zniszczenie argumentami i wystrzelimy je przeciwko konkretnej osobie – G. W. F. Heglowi – to poradzimy sobie z problemem wszystkożerności systemu, ogólnością, totalnością, etc. Myślenie jest takie, że zawsze tkwi w nim ryzyko totalizacji, ideologizacji, kolonizacji, wszystkich tych złych rzeczy. Nie potrzeba wcale "Dialektyki oświecenia" Adorna i Horkheimera, wydaje mi się, że sam Hegel rozpoznawał tkwiące tutaj zagrożenie, jak pewnie kilku innych koleś przed nim, ale on to też bardzo precyzyjnie opisał. Inaczej mówiąc, Hegel o tyle jest dobry, że rozpoznaje problem w samej "problematyczności" – tj. problem w samym problematyzowaniu, tj. myśleniu. Nie jest tak, że myślenie jest "zwykłym" narzędziem do rozwiązania jakiegoś tam problemu,

bo to ono samo jest źródłem wszelkich problemów, do których rozwiązywania zostało powołane.

Źródło: Jacek Schodowski, Marcin Sosnowski: „Ćwiartowanie Hegła.” Rozmowa Bartosza Wójcika, dostępny w internecie: <https://krytykapolityczna.pl/kultura/schodowski-sosnowski-cwiartowanie-hegla/> [dostęp 31.11.2020 r.].

Ćwiczenie 1

Czy zgadzasz się z stanowiskiem, że każdy krytyk Hegła jest uwikłany w jego dyskus z nim?
Uzasadnij swoją odpowiedź.

Polecenie 2

Dlaczego Jacek Schodowski i Marcin Sosnowski uważają, że współczesne odczytywanie Hegła jest lekarstwem na trywializację (zubożenie) myślenia?

Ćwiczenie 2

Rozwiąż krzyżówkę. Z czym w filozofii Hegla kojarzy ci się hasło główne?

1.

--	--	--	--	--

2.

--	--	--	--	--	--	--

3.

--	--	--	--	--

4.

--	--	--	--	--	--	--

5.

--	--	--	--	--

6.

--	--	--	--	--	--	--

1. Państwo, które zdaniem Hegla stanowiło ukoronowanie całej historii.
2. Miejsce urodzenia Hegla.
3. Kierunek filozoficzny polegający na uznawaniu ducha za czynnik pierwotny.
4. Drugie imię Hegla.
5. *Fenomenologia...* – jedno z najważniejszych dzieł Hegla.
6. Dla Hegla był ucieleśnieniem „duszy świata”.

Praca domowa

Napisz esej, w którym odniesiesz się do twierdzenia, że system filozoficzny Hegla jest jednym z najwybitniejszych osiągnięć w dziedzinie filozofii.

Dla nauczyciela

Autor: Katarzyna Maćkowska

Przedmiot: Filozofia

Temat: Idealizm niemiecki: część 2. Georg Wilhelm Friedrich Hegel

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

II. Elementy historii filozofii.

7. Georg Wilhelm Friedrich Hegel. Uczeń:

- 1) objaśnia kluczowe tezy heglowskiej historiozofii;
- 2) wyjaśnia heglowską koncepcję wolności jako uświadomionej konieczności oraz koncepcję dziejów jako postępu w uświadomieniu wolności;
- 3) określa główne cechy niemieckiego idealizmu oraz wymienia jego ważniejszych przedstawicieli;
- 4) przedstawia na wybranym przykładzie wpływ heglizmu na polską filozofię romantyczną;
- 5) analizuje fragment jednego z następujących tekstów: Wykłady z filozofii dziejów Georga Wilhelma Friedricha Hegla lub Ojciec-nasz Augusta Cieszkowskiego (dział III, 1-3, 9-10) lub Świat jako wola i przedstawienie Arthura Schopenhauera (ks. IV).

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się.

Cele operacyjne (językiem ucznia):

- Przeanalizujesz twierdzenie Hegla, że tylko to, co rozumne, jest rzeczywiste.
- Poznasz postać Georga Wilhelma Friedricha Hegla i podstawy jego systemu filozoficznego.
- Ocenisz znaczenie systemu Hegla dla rozwoju myśli filozoficznej.

Cele operacyjne. Uczeń:

- analizuje twierdzenie Hegla, że tylko to, co rozumne jest rzeczywiste;
- zna postać Georga Wilhelma Friedricha Hegla i podstawy jego systemu filozoficznego;
- wie, jakie znaczenie ma system Hegla dla rozwoju myśli filozoficznej.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm;
- nauczanie wyprzedzające.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja;
- praca z tekstem;
- esej filozoficzny;
- praca z multimediami.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiałach;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda;
- telefony z dostępem do internetu.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Uczniowie zapoznają się z treściami w sekcji „Przeczytaj”.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel, po zalogowaniu na platformie, wyświetla na tablicy interaktywnej lub za pomocą rzutnika temat lekcji. Nawiązując do zagadnień opisanych w sekcji „Wprowadzenie”, omawia zaprezentowane cele. Uczniowie ustalają kryteria sukcesu.
2. **Dyskusja wprowadzająca.** Nauczyciel odczytuje pytanie znajdujące się we wprowadzeniu do e-materiału wyświetlonego na tablicy: *Co stanowi o wielkości filozofii?* Prosi uczniów, aby w parach rozpoczęli wstępną dyskusję na ten temat. Uczniowie dzielą się swoimi spostrzeżeniami na forum, a wybrana osoba zapisuje najważniejsze spostrzeżenia i wnioski z dyskusji na tablicy.

Faza realizacyjna:

1. **Praca z tekstem.** Jeżeli przygotowanie uczniów do lekcji jest niewystarczające, nauczyciel prosi o indywidualne zapoznanie się z treścią w sekcji „Przeczytaj”. Każdy uczestnik zajęć podczas cichego czytania wynotowuje najważniejsze kwestie poruszone w tekście. Następnie wybrani uczniowie odczytują na głos swoje notatki. Nauczyciel inicjuje rozmowę kierowaną porządkującą ten etap pracy.
2. **Praca z multimedium.** Uczniowie dzielą się na 4-osobowe grupy i pracują z tekstem źródłowym, postępując według ustalonego trybu pracy:
 - Wstępne rozpoznanie. Określenie nadawcy i odbiorcy tekstu.
 - Określenie tematu przywołanego fragmentu.
 - Identyfikacja problemów poruszonych w tekście.
 - Wypisanie pytań lub argumentów zawartych w tekście.
 - Postawienie tezy interpretacyjnej i wspólna dyskusja z przywołaniem argumentów.
 - Przywołanie kontekstów: historycznych, filozoficznych oraz wynikających z własnego doświadczenia ucznia.Nauczyciel może wyznaczyć zdolnego ucznia do pomocy określonej grupie lub grupom uczniów (ekspert).
3. **Praca z drugim multimedium.** Uczniowie zapoznają się z materiałem w sekcji „Audiobook”. Każdy uczeń pracuje indywidualnie, samodzielnie przygotowując odpowiedzi do poleceń i ćwiczeń. Po wyznaczonym przez nauczyciela czasie wybrani lub chętni uczniowie odczytują swoje propozycje. Nauczyciel komentuje rozwiązania uczniów.
4. Uczniowie, na podstawie wiedzy zdobytej przed lekcją oraz podczas lekcji, układają trzy zadania quizowe związane z tematem zajęć, które następnie dają do rozwiązania wybranej osobie z klasy. W ten sposób utrwalają zdobytą wiedzę i umiejętności.

Faza podsumowująca:

1. Nauczyciel wyświetla na tablicy temat lekcji i cele zawarte w sekcji „Wprowadzenie”. Wspólnie z uczniami poddaje refleksji proces dydaktyczny: czego się uczniowie nauczyli, czy osiągnęli założone cele?

2. Wszyscy uczniowie podsumowują zajęcia, zwracając uwagę na nabyte umiejętności.

Praca domowa:

1. Zaproponuj dwa teksty korespondujące z omawianymi podczas lekcji pojęciami.
Przygotuj uzasadnienie swojego wyboru.
2. Napisz esej, w którym odniesiesz się do twierdzenia, że system filozoficzny Hegla jest jednym z najwybitniejszych osiągnięć w dziedzinie filozofii.

Materiały pomocnicze:

- Arends R. I., *Uczymy się nauczać*, Warszawa 1994.
- *Filozofia w szkole. Współczesne dylematy i wyzwania etyczne*, t. 6, red. B. Burlikowski i W. Rechlewicz, Kielce 2005.

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimedium:

- Nauczyciel może wykorzystać medium w sekcji „Audiobook” do pracy przed lekcją. Uczniowie zapoznają się z jego treścią i przygotowują do pracy na zajęciach w ten sposób, żeby móc samodzielnie rozwiązać zadania.